

## Dyskusja o demokracji

listopad 2019

W dniu 10.11.2019 r. w Europejskim Centrum Solidarności w Gdańsku odbyła się publiczna dyskusja o demokracji pod hasłem „Arena idei”. Dyskusję prowadziła Katarzyna Kolenda-Zalewska, w której udział wzięli:

Patrycja Sasnal – politolożka, arabistka

Stefan Chwin – pisarz

Jerzy Zajadło – prawnik, filozof, z Politechniki Gdańskiej

Jan Zielonka – politolog, prof. Studiów Europejskich Uniwersytetu w Oxfordzie.

P. Sasnal: *Wolne wybory nie są niezbędne, ważniejsza jest praworządność i świadomość obywatelska. W krajach południowych takiej świadomości nie ma, jest marzenie o demokracji.* Mówiła też o konieczności znalezienia jakiegoś wspólnego trudnego problemu, który można by rozwiązać we wzajemnej współpracy między dwoma przeciwnymi obozami: (PiS i opozycja).

S. Chwin: *Demokracja musi mieć przymiotnik (prawdziwa?).*

J. Zajadło: *Demokracja może być tylko liberalna, inna to tylko „oksymoron” (zbitka sprzeczności np. „sucha woda”).*

J. Zielonka: *Mam zastrzeżenia do demokracji w tym sensie, że nawet, jeśli partia wygra wybory ze względu na swój program, to nie może w pełni go realizować, ze względu na ograniczenia zewnętrzne (kryzys, zastrzeżenia UE.*

Ostatecznie, na podstawie rankingu przed i po dyskusji, stwierdzono, że demokracja w kraju ma się dobrze, wzrost: przed 67% i po dyskusji 70%. „Musi się tylko wymyśleć na nowo” – w ten sposób wypowiedział się Jan Zielonka, którego pogląd dziwnie przypominał pretensje PiS-u do UE za mieszanie się jej do sposobu rządzenia w Polsce (wprowadzanie „dobrej zmiany przy notorycznym łamaniu Konstytucji).

Jak definiowana jest słowo „demokracja”?

Wg Encyklopedii Laroussa: w skróceniu, *jest to ustrój polityczny, w którym lud sam sprawuje suwerenną władzę bez przedstawicielstwa organu przedstawicielskiego (demokracja bezpośrednia), albo przez pośredniczących przedstawicieli (demokracja pośrednia).* Wymienione są tam: demokracja ateńska (będąca pierwowzorem wszystkich demokracji), zwana też antyczną, panująca w greckich miastach-państwach i w republikańskim Rzymie. A jaka jest definicja słowa „Republika”?

Termin „Republika (res publica – rzecz pospolita) jest ustrojem politycznym, który nie musi odnosić się do demokracji. Republika starożytnego Rzymu była ustrojem bardzo zbliżonym do demokracji ateńskiej (może nawet na niej się wzorowała). W średniowieczu przeważały ustroje, które można nazwać arystokratycznymi, gdzie władzę sprawowała warstwa uprzywilejowana, a od około XVI wieku już są ustroje mniej lub bardziej demokratyczne. Nie jest łatwo precyzyjnie określić te słowa. W każdym razie współcześnie nie ma chyba ustroju, który nie miałby w nazwie określenia „Demokracja” lub „Republika”.

Zaglądam jeszcze do Wikipedii, jak tam definiują to słowo, a tam na ten temat opis zajmuje kilkanaście (a uzupełniająco, może nawet kilkadziesiąt) stron. Staram się jakoś to uporządkować, by wybrać najważniejsze informacje i zmieścić je na kilku stronach Refleksji. Najprościej będzie zacząć od początku, od momentu powstania demokracji w starożytnej Grecji. Słowo demokracja to zbitka słów: demos – lud i kratos – władza, czyli władza ludu. Powstaje w V wieku p.n.e., a za „ojca demokracji” przyjmuje się, że był to Klejstenes. Na temat demokracji wypowiadają się też znani greccy myśliciele-filozofowie jak Platon, Sokrates, Arystoteles. Wydaje mi się, że uwagi tamtych filozofów są cenną wartością dla współcześnie istniejących demokracji.

Platon był wielkim krytykiem demokracji, która wprawdzie ceni wolność, równość, pluralizm, różnorodność, ale może to się przerodzić w karykaturę tych wartości, w butę, rozpustę, bezczelność, swawolę (dowolność). Być może było to reakcją na skazanie na śmierć jego przyjaciela, Sokratesa, który był wybitnym filozofem i wzorem wszelkich cnót.

Sokrates uważał, że nadmiar wolności nie służy dobrej działalności państwa, bo łatwo może przekształcić się w tyranie większości. Potrzebne są zabezpieczenia (prawo, Konstytucja).

Arystoteles twierdził, że każda z aktualnych form ustrojowych ma wersję właściwą i zdegenerowaną. Sam wprowadził pojęcie „politeja” jako rządy wielu, a władza w rękach elit.

J. Zajadło uważa, że właściwą demokracją jest tylko demokracja liberalna. Podaję więc definicję demokracji liberalnej w wersji oryginalnej z Wikipedii:

**Demokracja liberalna (demokracja konstytucyjna)** – rodzaj demokracji przedstawicielskiej charakteryzujący się wolnymi i uczciwymi wyborami oraz pluralizmem politycznym, utożsamiany z demokracją parlamentarną.

W konstytucjach państw demokracji konstytucyjnej zapisano wiele praw i wolności przysługujących ich obywatelom i innym osobom przebywającym na terytorium państwa. Decyzje podejmowane w demokracji liberalnej nie mogą naruszać praw mniejszości.

Przykładami państw demokracji konstytucyjnej są m.in. państwa członkowskie Unii Europejskiej i Stany Zjednoczone.

Jak skomplikowana jest to materia pokazuje tekst w Wikipedii: „Wskaźniki demokracji” - próba oceny „demokratyczności” państwa, co we współczesnym świecie może być przydatne, np. w ustalaniu „reguł gry”, gdy ustalane są warunki współdziałania kilku państw (np. Unia Europejska).

Wskaźnik demokracji to opracowany przez Economist Intelligence w 2006 r. Unit indeks, mający opisywać stan demokracji w 167 krajach świata.

Wskaźnik demokracji opiera się na 60 wskaźnikach pogrupowanych w pięciu różnych kategoriach:

- proces wyborczy i pluralizm,
- swobody obywatelskie,
- funkcjonowanie administracji publicznej,
- partycypacja polityczna
- oraz kultura polityczna.

Na podstawie tego indeksu państwa zostały podzielone na "demokracje pełne", "demokracje wadliwe", "systemy hybrydowe" oraz na "systemy autorytarne".

Współczesne państwa demokratyczne

Przy zastosowaniu wskaźnika demokracji, następujące kraje zostały sklasyfikowane w 2011 jako demokracje pełne:

1. Norwegia	6. Australia	11. Luksemburg	16. Czechi	21. Japonia
2. Islandia	7. Szwajcaria	12. Irlandia	17. Urugwaj	22. Korea Południowa
3. Dania	8. Kanada	13. Austria	18. Wielka Brytania	23. Belgia
4. Szwecja	9. Finlandia	14. Niemcy	19. Stany Zjednoczone	24. Mauritius
5. Nowa Zelandia	10. Holandia	15. Malta	20. Kostaryka	25. Hiszpania

Jako wadliwe demokracje określa się następujące kraje:

Argentyna Benin, Botswana, Brazylia, Bułgaria, Chile, Chorwacja, Cypr, Czarnogóra, Domikana, Estonia, Filipiny, Francja, Ghana,	Grecja, Gujana, Indie, Indonezja, Izrael, Jamajka, Kolumbia, Lesotho, Litwa, Łotwa, Macedonia Północna, Malezja, Mali, Meksyk,	Moldawia, Mongolia, Namibia, Panama, Papua-Nowa Gwinea, Paragwaj, Peru, Polska, Portugalia, Południowa Afryka, Republika Zielonego Przylądka Rumunia, Salwador, Serbia,	Słowacja, Słowenia, Sri Lanka, Surinam, Tajlandia, Tajwan, Timor Wschodni, Trinidad i Tobago, Węgry, Włochy, Zambia.
--	---	--	--

Przyglądając się tej dyskusji, nie oceniałabym tak wysoko naszej demokracji, zwłaszcza, że w 2006 roku, kiedy opracowano tę definicję, nie mieliśmy rządów PiS, a znaleźliśmy się w grupie państw, w których demokracja jest „wadliwa”. Dziś po objęciu władzy przez PiS wydaje mi się, że ta wadliwość zdecydowanie wzrasta i to jest chyba najszybszy wzrost, którym mógłby się pochwalić rząd Mateusza Morawieckiego.